



Głos

OLESZYCE



Rok założenia 2011

Nr 13 (wrzesień 2014)



ISSN 2084-2252

egzemplarz bezpłatny

GMINNO-PARAFIALNE ŚWIĘTO PŁONÓW
TURNIEJ W PIŁKĘ NOŻNĄ I PLAŻOWĄ
ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE
WYSTAWA KONI ZIMNOKRWISTYCH
PIKNIKI W GMINIE OLESZYCE
NIEDZIELA TRZEŻWOŚCI



ZGUBA

Z Oleszyc kobiety
głowy potraciły,
lamentują narzekają,
czy coś pogubiły?
Już wiem o co chodzi,
one swych panów szukają.
Jedna woła męża,
druga ojca, syna,
wypłakuje oczy
cichutko dziewczyna.
Do proboszcza poszły
nic im nie powiedział,
komendant milicji
o niczym nie wiedział.
Chyba gdzieś na wojnę
ich pozabierali.
Albo na niedźwiedzia
polować kazali.
Załamaly ręce,
głośno zapłakały,
czy one bez chłopów
żyć będą umiały?
Ach wy głupie baby!
Oni nie zginęli,
wilki ich nie zjadły,
diabli też nie wzięli.
Wy mi nie wierzycie?
O mój Boże drogi!
Żaden z nich nie złamał
ni ręki ni nogi.
Są zdrowi i cali,
i wszyscy też żyją.
Wasze chłopcy przecież
w Marysieńce piją.

Krystyna Czerwiec

GŁOS OLESZYC



Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Oleszycy
ul. Rynek 1, 37-630 Oleszycy, tel. 16 63 15 010
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleszycach
ul. Rynek 6, 37-630 Oleszycy, tel. 16 733 72 53

Redaktor naczelny: Jolanta Habało-Zaniewicz
Projekt okładki: Andrzej Gryniewicz
Skład i grafika: Zdzisław Kwiatkowski
Korekta: Dorota Czajkowska-Gusztla
Nakład 1 000 egz.

Powitanie wakacji w Futorach

W niedzielę, 29 czerwca br. w świetlicy w Futorach odbyło się „Powitanie wakacji”. Podczas tego słonecznego popołudnia na dzieci czekało mnóstwo atrakcji - malowanie twarzy i paznokci, dmuchana zjeżdżalnia, tańce, a także wiele gier

i zabaw ruchowych. Utraconą w trakcie zabawy energię dzieci mogły uzupełnić podczas przygotowanego poczęstunku. Czekały na nich ciasteczka, napoje, lizaki, drożdżówki, lody oraz gorąca kiełbaska, upieczona przy ognisku. W „Powitaniu wakacji”



uczestniczyło ok. 70 osób, a organizatorem zabawy była pani Anna Hypiak - pracownik świetlicy w Futorach.

Sponsorami tego wydarzenia byli: Nadleśnictwo Oleszyce, Danuta i Adam Kowalowie, Agnieszka i Krzysztof Uszkowscy, Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek, Piekarnia Oleszyce - Krystyna i Zygmunt Soplowie oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleszycach.

Anna Hypiak



Piknik Rodzinny w Starym Siole

Dla każdego coś miłego – każdy, kto wybrał się w sobotę 5 lipca br. do Starego Sioła, nie narzekał na nudę. Organizator Pikniku Rodzinnego zadbał o atrakcyjną ofertę. Na dzieci czekało wiele konkursów i zabaw. Frajdę najmłodszym sprawiła jazda bryczką ciągniętą przez kucyka oraz przez, zaprzyjaźnionego z dziećmi, konia o egzotycznym imieniu Heban, prezentacja radiowozu policyjnego, motolotni oraz dmuchany zamek. Ci odważniejsi mogli przejechać się motocyklem oraz ciągnikiem Hako. Dorośli zaś

mieli możliwość zagrania paru setów w siatkówkę. Dzieci, a w szczególności dziewczynki mogły liczyć na pięknie umalowane paznokcie i buzie oraz wziąć udział w konkursie plastycznym. Wszyscy zostali poczęstowani pieczoną kiełbaską, przepysznym bigosem oraz słodyczami i napojami.

Na zakończenie pikniku chętni mogli potańczyć na dyskotecę. Organizatorem pikniku był pracownik świetlicy, a sponsorami: UMiG Oleszyce, MGOK Oleszyce, Powiatowe Centrum Kultury Lubaczów, ZUKiR

Oleszyce, Dom Weselny „Biały Dworek” Stary Dzików, Apteka Lobelia, Hurtownia Spożywcza Poladex Lubaczów, Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek, Czesław Czajkowski, Joanna i Arkadiusz Ozimkowie, Agromarket Jaryszki Zamość, Zdzisław Stopyra, Bogdan Osiowy, Koło Gospodyń Wiejskich w Starym Siole.

Ponadto organizator dziękuje wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób pomogły w przygotowaniu tej wyjątkowej imprezy. Szczególne podziękowania należą się członkom OSP Stare Sioło, Janowi Puchalskiemu, Tadeuszowi Forysiowi, Jerzemu Krechowi, Policjantom z Komisariatu Policji w Oleszycach, Dominikowi Ohirko, Stanisławowi Lichaczowi, który już kolejny raz czuwał przy naszym grillu, młodzieży Starego Sioła, pracownikom Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Urzędu Miasta i Gminy Oleszyce.

Wszystkim obecnym na pikniku serdecznie dziękujemy za przybycie i zapraszamy ponownie za rok w pierwszą sobotę lipca.

Tomasz Janusz



III Piknik Rodzinny w Futorach



24 sierpnia 2014 r. odbył się, już po raz trzeci, Piknik Rodzinny w Futorach. Choć pogoda nie sprzyjała nie przeszkodziło to w dobrej zabawie. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji, zarówno dla młodszych jak i starszych uczestników imprezy: przejazd bryczką i kucykami, malowanie buzi, dmuchana zjeżdżalnia, to tylko niektóre atrakcje jakie umilały czas najmłodszym. Skoki w workach, przeciąganie liny, picie soku na czas, dmuchanie balonów czy malowanie twarzy, to przykłady konkurencji, w których zmagali się uczestnicy

w różnych grupach wiekowych. Nagrodą za uczestnictwo w zabawie były słodycze i napoje. Wszyscy obecni otrzymali kiełbaski z grilla, a także bigos przygotowany przez panie z koła gospodyń wiejskich. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna przy zespole GRAFFITI.

Serdeczne podziękowania organizatorzy pikniku kierują do sponsorów, dzięki ofiarności których możliwe było przygotowanie, tak bogatego w atrakcje, programu imprezy.

Organizację pikniku wspomogli:

- Zakład Przetwórstwa Drzewa Agnieszka i Krzysztof Uszkowski,
- Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleszycach,
- Burmistrz Miasta i Gminy Oleszyce,
- Powiatowe Centrum Kultury w Lubaczowie,
- Nadleśnictwo Oleszyce,
- Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek,

- Firma Ogród - Projekt Jolanta i Wiesław Olejarscy,
- Zakład Usług Leśnych Lucjan Tulej,
- Usługi Transportowe Zbigniew Stachów,
- Usługi Wulkanizacyjne Paweł Stelmach,
- Warsztat Samochodowy Mariusz Ozimek,
- Zakład Opieki Zdrowotnej „LUMED”,
- Sklep „BOSNAFT” Leszek Bosak,
- Sklep EXPRES Roman Grabas,
- Mariola i Jean Claude Rosar,
- Henryk Osiowy, Andrzej Gancarz, Robert Władysław, Marian Mazurkiewicz oraz Roman Kuzyk.

Dziękujemy również wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do organizacji tego wydarzenia, a szczególnie Ochotniczej Straży Pożarnej w Futorach, Kołu Gospodyń Wiejskich w Futorach, Sołtysowi Sołectwa Futory i wszystkim rodzicom.

Wszystkich zapraszamy za rok.

Roman Kuzyk

Piknik Rodzinny w Borchowie

19 lipca 2014 r. przy świetlicy w Borchowie odbył się Piknik Rodzinny. Podczas tego sobotniego popołudnia na mieszkańców Borchowa i okolicznych miejscowości czekało wiele atrakcji - zabawy i konkursy dla dzieci oraz dyskoteka dla młodzieży i dorosłych. Uczestnicy pikniku konkurowali w: przeciąganiu liny, skokach w workach, a także w rozgrywkach piłki siatkowej. Atrakcją dla najmłodszych było malowanie buzi, przejażdżki kucykami i dmuchana zjeżdżalnia.

Uczestnikom zabaw wręczono słodycze i nagrody, a dla wszystkich obecnych organizatorzy zapewnili kiełbaski z grilla i bigos przygotowany przez panie z koła gospodyń. Na zakończenie pikniku odbyła się wspólna dyskoteka.

Organizatorem pikniku była pani świetlicowa, a sponsorami, dzięki którym udało się wywołać promienne uśmiechy na twarzach

dzieci i dorosłych byli: Urząd Miasta i Gminy Oleszyce, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleszycach, Powiatowe Centrum Kultury w Lubaczowie, Dom Weselny „Biały Dworek” w Starym Dzikowie, Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek, Apteka Lobelia - Michał Szeremeta, Sołtys Borchowa - Stanisław Richter, Koło Gospodyń Wiejskich w Borchowie, ArtStone Zakład Kamieniarski - Tomasz Komenda, Zakład Produkcji Drzewnej - Piotr Cichocki, Spółka CMC - Piotr Halanczuk, Agnieszka i Krzysztof Uszkowscy, Sklep wielobranżowy „Kleks” - Barbara Czereba, Bronisław Szalański - „Biszop”, Edwin Bogusz, Wanda Grzegorzczak - Sklep „Żako”, firma „Witex”

z Moszczanicy - Wiesław Witko, Małgorzata Metyk, Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Renata Mielnik.

Serdeczne podziękowania, za pomoc w organizacji Pikniku rodzinnego należą się pracownikom Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Urzędu Miasta i Gminy Oleszyce, a także Franciszkowi Buksakowi, Monice Komendzie, Renacie Cichockiej, Ewie Górskiej, Teresie Bębnik, Helenie Bębnik, Marii Janczurze i Helenie Czaban.

Zapraszamy wszystkich za rok, na kolejny piknik, gdzie znów będzie czekało na uczestników wiele atrakcji!

Małgorzata Balawender



IX Wojewódzka Wystawa Koni Zimnokrwistych



własność Andrzeja Pelca, gmina Czarna k/Łańcuta.

Ogier starsze: I miejsce ogier IGON (czempion) – własność Karola Szotta, zam. Łazy Dębowieckie gmina Dębowiec pow. jasielski; II miejsce ogier BRYKIET – własność Roberta Tabiana, zam. Brzeźnica gmina Dębica;

II miejsce ogier PARYS (wiceczempion) – własność Stanisława Leniarta, zam. Brzyska Wola, gmina Kuryłówka pow. leżajski.



12-13 lipca br. na stadionie sportowym w Oleszycach odbyła się IX Wojewódzka Wystawa Koni Zimnokrwistych. Podczas wystawy zaprezentowano łącznie 37 koni w 3 grupach wiekowych: klaczki 1 i 2 - letnie, klacze i ogier starsze.

W pierwszy dzień odbyła się ocena indywidualna klaczek 1 i 2 - letnich i starszych, natomiast w drugi wyłoniono czempionkę i wiceczempionkę w klaczkach 1 i 2 - letnich oraz dokonano oceny płytowej ogierów, wybrano również czempiona i wiceczempiona spośród najlepszych.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Klaczki 1 i 2 - letnie: I miejsce klacz RUMBA - własność Mieczysława Bieganina, zam. Łapajówka gm. Zarzecze (czempionka); II miejsce klacz USTKA – własność Krzysztofa Rudeckiego, zam. Ujkowice gmina Przemyśl (wiceczempionka).

Klacz starsze: I miejsce klacz WATIA (czempionka) – własność Jana Perżydły, zam. Uszkowce, gmina Oleszyce; II miejsce klacz BEMA (wiceczempionka) –

puchary i pamiątkowe dyplomy.

Wystawa miała charakter dwudniowy, między innymi dzięki wybudowanej, przez hodowcę koni Andrzeja Pelca z Czarnej wiacie, na 20 stanowisk.

Imprezie towarzyszyły dmuchane zamki dla dzieci, przejazdy bryczką zaprzęzoną w kucyki, pana Franciszka Buksaka ze Starych Oleszyc, stoisko z akcesoriami końskimi i, po raz pierwszy, stoisko do degustacji wyrobów wędliniarskich z mięsa końskiego z Funduszu Promocji Mięsa Końskiego. Wystawcom i zgromadzonej publiczności przygrywały kapele „Żarówianie” z Żarówki k/Mielca gm. Radomyśl Wielki, „Wysoczanie” z Wysokiej k/Łańcuta.

Organizatorami imprezy byli: OZHK w Rzeszowie, Powiatowe Koło Hodowców Koni w Lubaczowie oraz Urząd Miasta i Gminy Oleszyce. Wystawa objęta została patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Samorządu Województwa Podkarpackiego wsparta zaś środkami z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w ramach PROW 2007-2013 oraz z Funduszu Promocji Mięsa Końskiego.

Wszystkim hodowcom, właścicielom koni, wystawcom, organizatorom i sponsorom serdecznie dziękujemy. Wdzięczni jesteśmy także publiczności, za zainteresowanie wystawą. Bez niej (publiczności) impreza nie miałaby takiej rangi.

Maria Nieckarz



Gminne zawody sportowo-pożarnicze w Oleszycach

Gminne zawody sportowo-pożarnicze odbyły się 20 lipca br. tradycyjnie jak, co roku na stadionie sportowym w Oleszycach. Do turnieju zgłosiło się 12 drużyn z 6 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Oleszyce: OSP Futory, OSP Nowa Grobla, OSP Oleszyce, OSP Stare Oleszyce, OSP Stare Sioło i OSP Zalesie; W grupie „A” męskie drużyny pożarnicze 6 drużyn, w grupie „C” kobiece drużyny pożarnicze - 1 drużyna i 5 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych (MDP) „chłopców”. Dla startujących drużyn przygotowano po dwie konkurencje: sztafetę pożarniczą 7 razy 50 metrów z przeszkodami i ćwiczenia bojowe dla grupy „A” i „C” oraz bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami i rozwinięcie bojowe dla MDP. Po niezwykle wyrównanym, trwającym do samego końca współzawodnictwie, komisja sędziowska dokonała podsumowania wyników zawodów i ogłosiła zwycięzców zmagania strażackich.

W grupie „A” pierwsze miejsce zajęła jednostka OSP Futory, na

drugim uplasowała się OSP Stare Oleszyce, a trzecie miejsce ku zaskoczeniu wszystkich, zajęła jednostka OSP Nowa Grobla, która wystartowała w zawodach po kilkuletniej przerwie.

W Grupie „C” pierwsze miejsce zdobyła OSP Stare Oleszyce.

Z Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych „chłopców” pierwsze miejsce podobnie jak w grupie „A” zajęła MDP Futory, drugie wywalczyła MDP Stare Oleszyce, a na trzecim uplasowała się MDP Zalesie, czwarte miejsce zdobyła MDP Oleszyce, piąte zaś przypadło drużynie ze Starego Sioła.

Po rywalizacji i ogłoszeniu wyników strażacy z jednostek OSP zostali odznaczeni medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, odznaką „Wzorowy Strażak” a członkowie MDP odznakami „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza”.

Puchary, dyplomy i nagrody dla zawodników zostały ufundowane przez organizatorów zawodów. Ponadto nagrodę dla zwycięskiej drużyny w grupie „A” ufundowało Gospodarstwo Rolne Wojciecha Domaradzkiego z Nowej Grobli.

Gospodarzami zawodów byli Burmistrz Miasta i Gminy Oleszyce oraz Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Oleszycach.

Według regulaminu gminne zawody sportowo-pożarnicze w grupach „A” i „C” odbywają się, co roku, zawody powiatowe co, 2 lata, a zawody wojewódzkie co, 4 lata. W tym roku zawody wojewódzkie odbyły się 24 sierpnia 2014 r. na stadionie sportowym w Lubaczowie. Prawo „reprezentowania powiatu” miały zwycięskie drużyny zawodów powiatowych z roku ubiegłego. Powiat lubaczowski reprezentowały w grupie „A” - OSP Oleszyce i OSP Basznia Dolna, a w grupie „C” - OSP Stary Dzików i OSP Niemstów. Udział w zawodach wojewódzkich to wielki sukces i możliwość konfrontacji z najlepszymi jednostkami OSP w województwie. Zawody strażackie to doskonała okazja zarówno do integracji lokalnego środowiska, jak również sprawdzenia umiejętności i stopnia wyszkolenia poszczególnych jednostek strażackich.

Jan Przyszły





*Kiedyś, po latach, gdy ścichną te fale,
które nas w wirów porwały odmyty,
kiedy umilknie huragan krwi wzdęty
i lży obeszczą, i ścichną już żale,
ze czią ujmiecie pogięte palasze
i zawiesicie na ścianach wysoko . . .
I lżą serdeczną zabłyśnie wam oko,
gdy wam powiadać będą dzieje nasze . . .
I będzie pełen znów każdy zakątek
polskich relikwii i polskich pamiątek.
I znowu ogniem zapłoną wam lice
w te narodowe radosne rocznice,
a w niebo pieśni popłynię orędzie! . . .
Kiedyś... po latach... gdy nas już nie
będzie . . .
Józef Mączka*

15 sierpnia obchodzimy Święto Wojska Polskiego, upamiętniające jedno z największych zwycięstw naszego oręża, a odniesione w Bitwie Warszawskiej 1920 r. nad Rosją Sowiecką. W okresie II Rzeczypospolitej obchodzone bardzo uroczyście dla upamiętnienia walk w obronie Ojczyzny. Nie zostało nigdy anulowane żadnym aktem prawnym. Obchodzono je podczas II wojny światowej

Święto Wojska Polskiego

w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i w Wojsku Polskim do 1947 r. W następnych latach zaniechano jego obchodów i ustanowiono Dzień Wojska Polskiego w dniu 12 października – upamiętniając w ten sposób chrzest bojowy 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki pod Lenino. W latach 1990–1992 święto obchodzono w dniu 3 maja, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Ustawa sejmowa z dnia 30 lipca 1992 r. przywróciła obchody Święta Wojska Polskiego w dniu 15 sierpnia.

15 sierpnia obchodziliśmy Dzień Wojska Polskiego również w Oleszycach. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym NNMP w Oleszycach z udziałem pocztów sztandarowych, władz samorządowych i mieszkańców. Mszę Świętą odprawił i okolicznościową homilię wygłosił ks. kan. Józef Dudek przy koncelebrze ks. kan. Michała Sudoła, kapłana pochodzącego z Zalesia, który w tych dniach świętował jubileusz sześćdziesięciolecia kapłaństwa.

Dalsza część uroczystości odbyła się przy pomniku w Bachorach.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego, przemówienia okolicznościowe wygłosili pan Robert Brudniak zastępca burmistrza Miasta i Gminy Oleszyce oraz kapitan Józef Rokosz prezes Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, któremu w tym dniu został wręczony Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Medal ten nadawany jest osobom i jednostkom organizacyjnym za szczególne zasługi w upowszechnianiu idei pamięci narodowej oraz wyróżniającą się działalność związaną z upamiętnianiem miejsc walk i męczeństwa Narodu Polskiego, a także opiekę nad tymi miejscami. Medal nadaje Przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Medal został ustanowiony 15 lipca 1976 r. uchwałą Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w celu wyróżnienia osób i jednostek organizacyjnych zasłużonych w upamiętnianiu miejsc pamięci. Na zakończenie zebrane delegacje złożyły przy pomniku wiązanki kwiatów.

Jolanta Habalo-Zaniewicz



*Zapytaj polskiego żołnierza,
Tego spod brzozy – płaczki,
On, kiedy już się zwierza,
Uśmiech ma prawie junacki*

*Jaki był tamten wrzesień,
Zapytaj tamtego żołnierza.
Po lecie przychodzi jesień.
Tyłu jak liście już leży.*

Wrzesień na oleszycyckiej ziemi, od 75 lat, kojarzy się nie tylko z początkiem roku szkolnego. Jest to także czas, kiedy wspominamy bohaterskich żołnierzy gen. Józefa Kustronia, którzy w wojnie obronnej 1939 roku wraz ze swym dowódcą oddali życie za Ojczyznę. W tych dniach pamięć o Generale i jego żołnierzach jest żywa nie tylko w Oleszycach, ale też w Starym Dzikowie i w Lubaczowie, gdzie w bieżącym roku w Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia została odsłonięta i poświęcona płyta, upamiętniająca 75. rocznicę śmierci Patrona szkoły. Wspomnieć należy także, że gościem honorowym tej uroczystości była wnuczka generała pani Ewa Kustroń de Ramos, która wraz z delegacją z Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych im. gen. Józefa Kustronia z Nowego Sącza, przemierzyła szlak, jakim kroczył przed 75 laty generał.

Tegoroczne uroczystości na Horaju rozpoczął pan Andrzej Gryniewicz burmistrz Miasta i Gminy Oleszyce, który powitawszy wszystkich zebranych, poprosił księdza proboszcza Józefa Dudka o odprawienie mszy świętej w intencji śp. gen. Józefa Kustronia. Msza święta polowa odprawiona została przy koncelebrze ks. Pawła Derylaka i ks. Radosława Sokołowskiego. Ksiądz proboszcz rozpoczynając homilię powiedział: „Ja, wierzę mocno w to, że wszyscy dziś tutaj jesteśmy z potrzeby miłości, umiłowania najwyższych wartości. Umiłowania Naszej Ojczyzny. Wspominając uroczystości triady: Starego Dzikowa – Lubaczowa – Oleszyce zwrócił uwagę na fakt, że nigdy czytana historia nie będzie tak żywą jak ta, która jest przeżywana we

75 rocznica Bitwy pod Oleszycami

wspólnocie. Mówiąc o generale Kustroni przypomniał nam, że nie żył on tylko dla siebie, ale żył dla Polski i dla polskiego narodu. Dzień wcześniej wnuczka generała pani Ewa Kustroń de Ramos, podczas uroczystości w Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie, głosem drżącym ze wzruszenia, mówiła, że generał, kiedy żegnał się z żoną wiedział, że już z tej wojny nie wróci. Podkreśliła to, że w dzisiejszych czasach, bohaterem jest ten, który wygrywa, i który nie umiera, a gen. Kustroń, pomimo że zginął, jest bohaterem, na którego postawie wychowują się kolejne pokolenia.

17 września 1939 roku, to także inna bolesna data w historii, o której Polacy nie mogą zapomnieć. W tym dniu na wschodnie rubieże Polski spadło uderzenie Armii Czerwonej. Władze sowieckie wypełniły w ten sposób ustalenia tajnego protokołu dodatkowego do paktu Ribbentrop-Mołotow, w którym ZSRR zobowiązał się do zbrojnego wystąpienia przeciw Polsce w sytuacji, gdyby III Rzesza znalazła się w stanie wojny z Polską. Zdaniem historyków „cios w plecy” zadany Polsce był dla Stalina i jego współpracowników osobistą zemstą za klęskę poniesioną podczas najazdu na Polskę w 1920 roku. Po zakończonej mszy świętej ponownie zabrał głos pan Andrzej Gryniewicz burmistrz Miasta i Gminy Oleszyce, kapitan Józef Rokosz prezes Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, pan Józef Michalik Starosta Lubaczowski. Na zakończenie głos zabrał pan Andrzej Nepelski dyrektor Zespołu Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie. Przekazał wszystkim zebranym pozdrowienia i podziękowania od pani Ewy



Kustroń de Ramos za kultywowanie pamięci o jej dziadku. Nadmieniał, iż sama nie mogła uczestniczyć w uroczystościach ze względów osobistych, gdyż musiała wracać do Nowego Sącza, do swojej bardzo chorej mamy.

Następnie kapitan Marek Włodarczyk odczytał apel poległych zakończony salwą honorową w hołdzie poległym żołnierzom. Uroczystości na Horaju uświetnione zostały obecnością pocztów sztandarowych, orkiestry wojskowej Garnizonu Rzeszów bod batutą młodszego aspiranta Adriana Sadowskiego oraz Kompanii honorowej wystawionej przez I batalion Strzelców Podhalańskich 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa pod dowództwem podporucznika Romualda Kurzawy.

Rocznicowe obchody zakończone zostały złożeniem wiązanek kwiatów przy pomniku, upamiętniającym walkę bohaterskiej 21 Dywizji Piechoty Górskiej i ich dowódcy generała Józefa Kustronia.

Jolanta Habalo-Zaniewicz



II Rowerowy Wyścig Pamięci Bitwy pod Oleszycami



Za nami II Rowerowy Wyścig Pamięci Bitwy pod Oleszycami. W zawodach wzięło udział ponad siedemdziesięciu kolarzy. Najszybciej trasę przejechali Łukasz Koczan i Przemysław Górecki, 12 kilometrów pokonali w 19 minut! Pobili oni także ubiegłoroczny rekord o ponad minutę!

Wrzesień to miesiąc, który większości Polakom kojarzy się z wydarzeniami polskiego września 1939 r. Pamiętając o bohaterach tamtych dni, a w szczególności tych związanych z naszą okolicą Stowarzyszenie „Czas na pomoc” przy współpracy z Nadleśnictwem

Oleszyce, Urzędem Miasta i Gminy Oleszyce, Publicznym Gimnazjum w Oleszycach zorganizowało 19 września br. II (rowerowy) Wyścig Pamięci Bitwy pod Oleszycami.

Wyścig miał na celu popularyzację aktywnego wypoczynku, rozpowszechnianie turystyki rowerowej,

kształtowanie postaw patriotycznych, poznawanie historii najbliższej okolicy, a także promowanie filantropii. Mogli w nim uczestniczyć uczniowie Publicznego Gimnazjum w Oleszycach, młodzież szkół ponadgimnazjalnych oraz osoby dorosłe z terenu powiatu lubaczowskiego; w kategorii gimnazjum – dziewczyny, chłopcy; open – kobiety, mężczyźni oraz kolarze.

Trasa wynosiła 12 km, a start i meta znajdowały się przy Leśniczówce Zabiała. Zawodnicy startowali indywidualnie, co 30 sekund,

a o pozycji w klasyfikacji końcowej decydował najlepszy czas.

Wyścig cieszył się dużym zainteresowaniem sympatyków jazdy rowerowej, zarówno tych młodszych, jak i starszych. Udział w nim zgłosiło i wystartowało 73 zawodników.

Kategoria Gimnazjum – dziewczyny:

1. Barbara Przychodzka, 00:36:12

Kategoria Gimnazjum – chłopcy:

1. Artur Wróbel, 00:23:24

2. Krzysztof Hajduk, 00:23:47

3. Karol Bednarz, 00:23:50

Kategoria Open – kobiety:

1. Katarzyna Kudła, 00:24:46

2. Gabriela Joniec, 00:25:14

3. Gabriela Mączka, 00:25:18

Kategoria Open – mężczyźni:

1. Piotr Jużko, 00:22:18

2. Konrad Huk, 00:23:31

3. Tadeusz Zając, 00:23:58

Kategoria kolarze:

1. Łukasz Koczan, Przemysław Górecki, 00:19:16

2. Sławomir Furgała, 00:19:22

3. Łukasz Jabłoński, Wojciech Kolano, 00:20:03.

www.zlubaczowa.pl

Narodowe czytanie Trylogii Henryka Sienkiewicza

6 września br. w całej Polsce odbyło się publiczne czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. W tym roku to już trzecia edycja akcji Narodowe Czytanie, zainicjowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na bogactwo polskiej literatury, potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. W ubiegłym roku w całej Polsce odbyło się wspólne czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a rok wcześniej czytelników łączyła lektura „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Ten rok to spotkania podczas

wspólnej lektury „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Ten przepojony duchem polskości i głębokiego patriotyzmu cykl powieści od dziesiątków lat kształtuje historyczną wyobraźnię Polaków.

W sobotę, 6 września, również Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Oleszycach włączyła się do akcji Narodowego Czytania. W oleszyckiej bibliotece czytelnicy mogli zaprezentować swoje ulubione fragmenty w specjalnie przygotowanym na tę uroczystość miejscu. Wszystkich zebranych powitała dyrektor biblioteki

pani Jadwiga Grabowska i jako pierwsza przeczytała fragment „Ogniem i mieczem”. Po niej fragmenty „Potopu” i „Pana Wołodyjowskiego” można było usłyszeć w wykonaniu pracowników biblioteki oraz przybyłych uczestników.

Ewa Kaczmarczyk



Parafialno-Gminne Święto Plonów



Dożynki to bardzo mocno zakorzeniona tradycja, są nie tylko zwieńczeniem rolniczego trudu, ale także wyrazem hołdu i szacunku dla ciężkiej pracy rolników oraz dziękczynienia składanego Bogu za szczęśliwie zebrane plony. Obchody tegorocznych dożynek rozpoczęły się mszą świętą w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Oleszycach, pod przewodnictwem ks. proboszcza Józefa Dudka. Po

Eucharystii zgromadzeni mieszkańcy wraz z przedstawicielami władz miasta, delegacjami niosącymi wieńce i starostami dożynek udali się na stadion sportowy w Oleszycach. Po przybyciu pan Andrzej Gryniwicz - burmistrz Miasta i Gminy Oleszyce przywitał zaproszonych gości

i wszystkich zgromadzonych. Następnie pan Józef Michalik Starosta Lubaczowski w kilku słowach podkreślił wyjątkowość tego święta. Ważnym punktem części oficjalnej było wystąpienie pana Andrzeja Ćwierza (doradcy Marszałka Województwa Podkarpackiego), który odczytał list od Marszałka Województwa Podkarpackiego - pana Władysława Ortyła. Po przemówieniach starostowie dożynek - pani Małgorzata Cisło,

która prowadzi gospodarstwo rolne położone w miejscowości Stare Sioło i pan Zygmunt Osiowy, który prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne położone w miejscowości Zabiała, wręczyli na ręce pana burmistrza chleb, upieczony z tegorocznego ziarna. Następnie burmistrz wraz ze starostami poczęstowali tymże chlebem mieszkańców. Na tym zakończono część oficjalną dożynek i rozpoczęła



się część artystyczna, w której jako pierwsza na scenie pojawiła się Kapela Belżecka, a tuż po niej Tomaszowska Kapela Podwórkowa, które zauroczyły publiczność swoim repertuarem. Kolejnym zespołem, który na oleszyckiej scenie miał aż dwa wejścia, była grupa Arabeska z Mircza. W pierwszym wydaniu panie zaprezentowały bogaty repertuar utworów z polskiej sceny muzycznej, a w drugim wydaniu porwały publiczność utworami na cygańską nutę.

W godzinach wieczornych na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru - Iwona Węgrowska, która niedawno obchodziła 15-lecie pracy artystycznej. W 2004 roku nakładem wytwórni Gorgo ukazał się jej pierwszy album "Abra!" nagrany z zespołem Abra. Z tą grupą Iwona wzięła udział w Krajowych Eliminacjach do Konkursu Piosenki Eurowizji 2005, wykonując utwór „Le Luxe” i zajmując 3. miejsce.



W 2007 r., po rozwiązaniu zespołu, rozpoczęła karierę solową, nagrywając dwa albumy studyjne: „Iwona Węgrowska” i „Dzielna” oraz takie przeboje jak: „Pokonaj siebie” w duecie z zespołem Feel i „4 lata”. Otrzymała również nagrodę Eska Music Award w kategorii Radiowy debiut roku oraz wystąpiła m.in. podczas Sopot Hit Festiwal 2009 i Bydgoszcz Hit Festiwal 2010, a także podczas Krajowych Eliminacji do Konkursu Piosenki Eurowizji 2010, gdzie wykonała utwór „Uwięziona”, zajmując 3 miejsce. W Oleszycach, wokalistka porwała do tańca oraz wspólnego śpiewania licznie zgromadzoną publiczność i sprawiła, że bawiącym się pod sceną nie przeszkadzał nawet zimny wieczór. Po koncercie fani mogli zdobyć autograf gwiazdy i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna z zespołem FaceLove. Oprócz atrakcji na scenie na zebranych czekały stoiska kół gospodyń z terenu naszej gminy, wystawców i rękodzielników, a także gorąca grochówka, dmuchane place zabaw, symulator dachowania udostępniony dzięki firmie ubezpieczeniowej PZU oraz stoiska gastronomiczne.



Organizatorzy dziękują sponsorom, bez wsparcia których nie udało by się przygotować tylu atrakcji, a są nimi: Wojciech Domaradzki, Piekarnia w Oleszycach - Krystyna i Zygmunt Soplowie, Firma Handlowo-Usługowa Czesław i Agnieszka Czajkowsky, Gospodarstwo Rolne Krystyna i Marian Ozimkowie, FHU AKRIS Krzysztof Uszkowski, PowBud - Bogdan Powroźnik, Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek, Nadleśnictwo Oleszyce, Podkarpacka Izba Rolnicza w Boguchwale.

Anna Pracało



Nie piję i żyję

Podobni, mimo że się nie znali i mieszkali w różnych miejscach. Łączyło ich pragnienie bycia kimś wyjątkowym i niepowtarzalnym. Szukali tego w narkotykach, alkoholu, przemocy, pornografii i w innych złudnych przyjemnościach. Wydawało im się, że są wolni i pełni życia, ale tak naprawdę byli w niewoli i żyli w śmierci. Zakuci w kajdany i obwiązani łańcuchami, które pozostawiały ogromne rany na ciele i duszy. Próbowali różnych sposobów na wyzwolenie - w sobie samych i innych ludziach - ale wszystko zawiodło. Stracili nadzieję, że może być inaczej. Gdy byli już o krok od rozpacz, spotkali Chrystusa.

„Wyrwani z niewoli”, bo o nich mowa, spotkali się półtora roku później na rekolekcjach, w których brało udział 1,5 tys. ludzi. Połączyła ich łysa głowa. Spotkali Chrystusa w tym samym czasie i w bardzo podobny sposób - w sakramencie pokuty i pojednania, gdzie oczyścił ich zgniłe i zardzewiałe serca, i w Komunii św., gdzie nakarmił ich sobą, gasząc wszystkie pragnienia i potrzeby.

Były w moim życiu papierosy, alkohol, narkotyki - mówił Jacek Zajkowski. - Nie pasował mi Dekalog. I przyszedł taki dzień, że wszedłem do kościoła. W konfesjonale usiadł ksiądz. W prostocie pokazałem mu całe życie. Myślałem, że zmiesza mnie



z błotem. Nie potępił. A kiedy udzielał mi rozgrzeszenia, wszystko zaczęło we mnie pękać. Usuwały się maski, jakie zakładałem, by podobać się światu, dowartościować się. To wszystko ze mnie spadło. Popłynęły łzy oczyszczenia. Odzyskałem godność. Zostałem wyrwany z niewoli grzechów. Zobaczyłem Chrystusa z wyciągniętą dłonią przebitą gwoździem i usłyszałem Jego głos: „Ja za ciebie oddałem życie. Kocham cię do szaleństwa”. Zrozumiałem, że tamte rzeczy były tylko substytutami miłości, podróbką. Prawdziwą miłość ofiaruje nam Bóg. Żyję dopiero od sześciu lat - podkreśla.

Razem z Piotrem Zalewskim odwiedzają szkoły, zakłady poprawcze, domy dziecka, więzienia, parafie i dzielą się z ludźmi prawdą, że Bóg jest miłością, ma dla każdego wspaniały

plan. Dzielą się spotkaniem z Żywym Jezusem w sakramentach. Dlatego dzisiaj - jak sami mówią - my, łysy banie, głosimy Jezusa Śmierć i Zmartwychwstanie. *Mój pseudonim artystyczny to „Zeta-igrek” - opowiada dalej Jacek. Całe moje życie było poświęcone muzyką hip-hopową, która przez swe treści była jednym z czynników mojej destrukcji. Większość utworów, których słuchałem od dziecka, była gloryfikacją rozwiązłości, przemocy i używania wszelkich specyfików odurzających. Po spotkaniu Jezusa, który mnie uwolnił z piekła nalogów i zniewoleń, pragnę Go uwielbiać tą muzyką, ale słowami głoszącymi Boże Miłosierdzie, ukazującymi naszą wiarę katolicką z jej wartościami, miłość ojczyzny.*

„Wyrwani z niewoli” z Białegostoku wystąpili 10 sierpnia w Oleszycach (diec. zamojsko- lubaczowska) w ramach Niedzieli Trzeźwości obchodzonej pod hasłem „Nie piję i żyję”. Jej organizatorem był ks. Jerzy Frankiewicz. Obok nich wystąpił także ks. Józef Dudek ze swoją poezją, a później zespół „Bethel” z Wrocławia. Zespół powstał w grudniu 2006 r. założony przez Grzegorza Wlazłaka. Z dużym zainteresowaniem spotkała się pierwsza wydana przez nich płyta pt. „Muzyka Serc”. W tym roku pojawiła się druga zatytułowana „Dobrze, że jesteś”. Swoją muzyką przekonują, że nie warto trwać w Babilonie, że warto otworzyć oczy i przebić mroki nocy, że chociaż wokół samo zło, warto pokochać życie, bo czuwa Pan.

Adam Łazarz
Tygodnik Niedziela



Z historii mieszkańców Oleszyc...

W służbie niepodległej – gen. brygady Józef Kustron

*Nadziei uczą Ci co na stos
Umieci rzucić, swój życia los
Jan Pietrzak*



Wrzesień w historii narodu polskiego i społeczeństwa oleszyckiego ma wymiar tragiczny i symboliczny zarazem, tak w aspekcie historycznym jak i egzystencjalnym. W kontekście historii szczególnego znaczenia nabierają losy żołnierzy, którzy walczyli z najeźdźcą w 1939 roku. Jednym z wielu obrońców polskiej niepodległości w starciu z totalitaryzmem niemieckim był gen. Józef Kustron. Z okazji 75 rocznicy bitwy pod Oleszycami warto przypomnieć losy bohatera, który całe swe życie oddał niepodległej armii i Ojczyźnie. Będąc dowódcą, wierzył w siłę i wielkość polskiego żołnierza, o czym świadczą Jego słowa: „Żołnierz wytrwa”.

Józef Kustron urodził się 16 października 1892 roku w Stryju na Podolu. Osierocony przez matkę jako dwumiesięczne dziecko, wyjechał z ojcem i jego drugą żoną na stałe do Nowego Sącza. W 1909 roku Józef Kustron zdał maturę z wynikiem celującym i przeniósł się do Krakowa, by studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim matematykę. Jednakże zmienił kierunek studiów na Wydział Prawa, który bardziej odpowiadał jego szerokim zainteresowaniom. Zapisał się również na Akademię Handlową. W Krakowie znalazł się w centrum działalności niepodległościowej. Po wybuchu I wojny światowej wstąpił do Legionów Polskich.

Walczył w bitwie pod Mołtkowem, Jastkowem na Lubelszczyźnie, na Wołyniu.

Za zasługi podczas wojny polsko-bolszewickiej odznaczony został Orderem Virtuti Militari. Franciszek Sikorski tak charakteryzował Józefa Kustronia: „Świetny ten oficer, stawiany z powodu zimnej jego krwi i odwagi na przykład oficerom i szeregowym”.

Od 1 września 1939 roku dowodził 21. Dywizją Piechoty Górskiej w ramach armii „Kraków”. Idąc w kierunku na Lwów i przebijając się z dywizją z okrążenia, zginął 16 września wczesnym popołudniem, prowadząc nacierający oddział. Według relacji por. Henryka Kożuchowskiego: „Na czele szedł generał z resztą swego sztabu (trzech oficerów). (...) Widziałem jak generał uniósł się jeszcze na rękach (trzymając visa), jakby chciał się rzucić naprzód, lecz opadł z powrotem. Dwie serie cekaemu usadowiły go na wieki – jedna w krzyż, druga w łopatkę. Była to godz. 14.” Tak oto spełniły się prorocze słowa, które skierował do żony Aleksandry Dagnan 1 września 1939 roku: „Żegnaj się i wiem, że z tej wojny nie wrócę”.

Bohaterską postawę generała najlepiej scharakteryzował Mieczysław Boruta-Spiechowicz, podpisując się w 1964 roku pod wnioskiem o nadanie Kustronowi Orderu Virtuti Militari kl. III: „Gen. J. Kustron był zawsze spokojny i nieustraszone; był wszędzie tam, gdzie przykładem i wolą trzeba było oddziały prowadzić do walki, względnie tam, gdzie z licznych trudnych sytuacji trzeba było je wyprowadzić.” Z licznych relacji żołnierzy i przyjaciół jawi się postać generała jako człowieka cechującego się: „urokiem osobistym, klarowną czystością charakteru, prawością estetyczną, odwagą nie tylko wojskową, ale tą jeszcze trudniejszą – cywilną”. Na podkreślenie zasługuje fakt, że: „...był świetnym myślicielem, obejmującym rozległe kręgi wiedzy ogólnej. Znał sześć języków europejskich. Z równą swobodą

rozwprawiał na tematy astronomiczne, przyrodnicze, historyczne”. Wielkość postaci gen. Józefa Kustronia dostrzegali współcześni poeci i pisarze. Karol Bunsch napisał: „Wydaje mi się, że bardzo rzadko za Ojczyznę giną Generałowie. Dlatego gdybym mógł, to sam zbudowałbym cokół, na którym inni, niemniej zobowiązani niż ja, dawno już powinni, postawić odlaną z brązu postać Generała. To przecież nie będzie tylko pomnik, ale także symbol cnót narodowych...”

Pamiętając o bohaterskich czynach żołnierzy walczących pod Oleszycami, warto sięgnąć do publikacji: „Generał brygady Józef Kustron”, „Bitwa pod Oleszycami”, „Dzień coraz krótszy”, „Generał Józef Kustron 1892-1939”, które nie tylko obrazują tamte wydarzenia ale przede wszystkim pokazują heroizm, odwagę, waleczność i poświęcenie żołnierza polskiego. Zatem należy pamiętać o tych, którzy poświęcili życie w obronie Ojczyzny, bo jak pisał C. K. Norwid: *Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, tracąc pamięć, tracą życie.*

dr Maria Baran



Sukces Stowarzyszenia



Po raz kolejny projekt napisany przez stowarzyszenie został doceniony przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Projekt o nazwie „Dekalog wartości” zostanie zrealizowany do 31 listopada 2014 r. przez członków stowarzyszenia na terenie gminy Oleszyce we współpracy ze Szkołą Podstawową im. Jana Pawła II w Oleszycach, Szkołą Podstawową im. gen. J. Kustronia w Starych Oleszycach, Szkołą Podstawową w Zalesiu, Publicznym Gimnazjum im. Orła Białego w Oleszycach oraz firmą PR HP Media Lubaczów,

a skierowany jest do wszystkich mieszkańców powiatu lubaczowskiego, w szczególności do dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 18 lat. Działania projektu obejmują trzy dni tematyczne: „Rodzina - korzenie”, „Indywidualizm artystyczny – sztuka”, „Miłość - przyjaźń”, w ramach których zorganizowane zostaną warsztaty teatralne, fotograficzne, artystyczno-taneczne i wokalne. Każdy dzień tematyczny zakończony będzie koncertem, prezentacją efektów przeprowadzonych warsztatów i konkursów oraz słodkim poczęstunkiem. Realizacja pierwszego dnia zaplanowana jest 26 września 2014 r. i zakończy się koncertem poezji śpiewanej w wykonaniu Marcina Stycznia. Drugiego dnia - 24 października 2014 r. jako gwiazda wieczoru wystąpi Wolna Grupa Bukowina. W ostatni dzień - 21 listopada 2014 r. usłyszymy Mariusza Maksymowicza - lokalną



wschodzącą gwiazdę. Całkowita wartość przedsięwzięcia „Dekalog wartości” to 64 500 zł, w tym 57 600 zł dofinansowania, a pozostała część to wkład własny członków organizacji. Stowarzyszenie „Czas na pomoc” jest organizacją non profit i wszyscy członkowie działają w ramach wolontariatu. Zarząd stowarzyszenia dziękuje wszystkim, którzy przekazali 1% na organizację, dzięki temu stowarzyszenie posiada środki na realizację projektów. Projekt „Dekalog wartości” współfinansowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Www.czasnapomoc.iap.pl

I Mistrzostwa Polski Dzieci w warcabach 100-polowych

26-27 lipca br. w Lubaczowie odbyły I Mistrzostwa Polski Dzieci w warcabach 100-polowych.

W zawodach udział wzięło 50 dzieci w wieku do lat 8 z terenu całej Polski. Naszą gminę reprezentowali

zawodnicy Stowarzyszenia Gier Umysłowych CZARNI Oleszyce, działającego przy miejsko-gminnym ośrodku kultury: Jakub Błaż, Maksymilian Warcaba, Michał Bosak i Mateusz Bosak. Nasi zawodnicy, trenujący od niespełna roku, spisali się bardzo dobrze: Jakub zajął miejsce 5, a Maksymilian 7. Jak widać do miejsca na podium chłopcom zabrakło bardzo niewiele.

Na szczególną uwagę zasługują, debiutujący w zmaganiach w tej dyscyplinie sportu Michał i Mateusz. Był to dla nich pierwszy turniej, a uzyskali naprawdę dobre wyniki: Michał zajął 23, a Mateusz 26 miejsce.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy wielu sukcesów.

Arkadiusz Butyński



Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Oleszyce

26-27 lipca br. na stadionie sportowym w Oleszycach odbył się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Oleszyce.

Do rozgrywek zgłosiło się siedem drużyn, które podzielono na dwie grupy. Miejsce w grupie „A” wylosowały drużyny „Czarni Oleszyce”, „Błękitni Futury” i „Legia Oleszyce”, natomiast do grupy „B” weszły „Zjednoczeni Zabią Stare Sioło”, „Oldboy Oleszyce”, „Błękitni Zalesie” i „Nowa Grobla”. Pierwsze rozgrywki rozpoczęły się w sobotę o godz. 12:00. W tym dniu odbyło się sześć meczów wewnątrz grup. W niedzielę mecze rozpoczęto już o godz. 9:00, wtedy odbyły się jeszcze trzy mecze wewnątrz grup, a następnie rozegrano dwa półfinały, które dały przepustkę „Czarnym Oleszycy” i „Nowej Grobli” do walki o Puchar. Ok. godz. 16:00 rozpoczęto mecz o III miejsce pomiędzy drużyną „Błękitnych Zalesie”, a „Legią Oleszyce”. Rywalizacja zakończyła się

zwycięstwem zespołu z Zalesia. O godz. 17:00 rozpoczął się finał dwudniowych rozgrywek, który po ciężkiej walce zwyciężył zespół z Oleszyc.

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Konrad Argasiński z drużyny „Oldboy Oleszyce”, a najlepszym bramkarzem Paweł Puk z drużyny „Czarni Oleszyce”.

Klasyfikacja końcowa:

1. „Czarni Oleszyce”
2. „Nowa Grobla”
3. „Błękitni Zalesie”
4. „Legia Oleszyce”
5. „Oldboy Oleszyce”
6. „Zjednoczeni Zabią Stare Sioło”
7. „Błękitni Futury”

Sponsorami turnieju byli: pan Wojciech Domaradzki - Gospodarstwo Rolne w Nowej Grobli i Piekarnia Tradycja i Smak - Mariusz Kurek, natomiast organizatorami Urząd Miasta i Gminy Oleszyce i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleszycach.

Anna Pracala



Turniej siatkówki plażowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Oleszyce



Kilkanaście par z regionu rywalizowało w niedzielę, 28 lipca, w Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Oleszyce. Główne trofeum, podobnie jak rok wcześniej, trafiło w ręce miejscowej pary – Michała Gontarza, Łukasza Mazura.

Do turnieju zgłosiło się 14 par m.in. z Przeworska, Rudnika nad Sanem,

Lubaczowa i Oleszyc. – Taka liczba zgłoszeń z całego regionu potwierdza, że nasz turniej utrzymuje swoją renomę i wpisał się na stałe w kalendarz siatkarskich zawodów – mówił podczas otwarcia Piotr Hulak, prezes SSPS Czarnych Oleszyc. Największą niespodzianką turnieju okazała się miejscowa para Jarosław Wnęk / Tomasz Sałek, która w meczach

eliminacyjnych i półfinałowych pokonała dwukrotnie parę - Grzegorz Pelc / Tomasz Furgała i ubiegłorocznych triumfatorów turnieju – Michał Gontarz / Łukasz Mazur, z którymi przyszło im się zmierzyć także w spotkaniu finałowym. Młodym zawodnikom zabrakło, jednak nieco szczęścia i ostatecznie musieli cieszyć z drugiego miejsca. W spotkaniu o trzeci stopień podium Grzegorz Pelc z Tomaszem Furgalą pokonali Grzegorza Kasprzyka i Jakuba Kąkol.

- Rywalizacja przebiegała naprawdę na wysokim poziomie i w duchu fair play – to bardzo cieszy. Tym razem wygrało doświadczenie, ale widać, że młodzi zawodnicy depczą już po piętach starszym i pewnie niebawem, to oni będą górą – podsumował Robert Brudniak, zastępca burmistrza.

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. Michał Gontarz, Łukasz Mazur
2. Jarosław Wnęk, Tomasz Sałek
3. Grzegorz Pelc, Tomasz Furgała
4. Grzegorz Kasprzyk, Jakub Kąkol.

Czarni Oleszyce

Najbezpieczniejsze gospodarstwo na Podkarpaciu jest w Starym Siole



Gospodarstwo Arkadiusza Ozimka ze Starego Sioła wygrało regionalny etap organizowanego przez KRUS i Państwową Inspekcję Pracy konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. Współzawodnictwo podsumowano w piątek (5. wrzesnia br.) w Rzeszowie, a nagrodzony laureat będzie reprezentował Podkarpacie w finale krajowym. Na ponad 230 biorących udział w konkursie rolników, wyróżniono 9 gospodarstw.

Trzeba nadmienić, że w Polsce systematycznie spada liczba

wypadków w rolnictwie. Powody są, co najmniej dwa: rolnicy wykorzystują pieniądze unijne na zakup nowego, czyli lepszego i sprawniejszego sprzętu, po drugie mają większą świadomość grożących niebezpieczeństw. W minionym roku na Podkarpaciu rolnicy ubezpieczeni w KRUS zgłosili 1800 różnych wypadków. Najczęściej były to upadki z wysokości i urazy spowodowane brakiem zabezpieczeń i osłon na maszynach i urządzeniach. Najwięcej wypadków wciąż odnotowuje się w małych gospodarstwach, w większych

prawie ich nie ma.

- Celem Konkursu była promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Podstawą oceny gospodarstw były stwierdzone zagrożenia. Oceniane elementy środowiska pracy zostały wybrane na podstawie liczby i częstotliwości występowania zdarzeń wypadkowych w gospodarstwach rolnych. Przy ocenie, pod uwagę były brane m.in.: ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia, stan techniczny pilarek tarczowych i łańcuchowych, warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich, oraz stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej – informuje Wojciech Dyląg z Państwowej Inspekcji Pracy w Rzeszowie.

W gospodarstwie Joanny i Arkadiusza Ozimków ze Starego Sioła na areale 66 ha uprawia się: fasolę, rzepak, kukurydzę i burak cukrowy, a sprzęt rolniczy w pełnym segmencie dostosowany jest do prowadzonej produkcji.

www.elubaczow.com

Nowe miejsca pracy w Gminie Oleszyce



Zakład Aktywności Zawodowej w Starych Oleszycach we współpracy z Gminą Oleszyce, w ramach projektu, pn. „Przez ZAZ do integracji”, realizowanego przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Jarosławiu uruchomił 11 nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych (6 kobiet

i 5 mężczyzn). Projekt ten jest rozszerzeniem działalności Zakładu Aktywności Zawodowej w Starych Oleszycach o produkcję mebli, ekologicznej podpałki K-LUMET, szycie toreb oraz usługi krawieckie. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Anna Pracało

Finał konkursu kulinarnego - Dawnych potraw smak - Basznia Dolna

24 sierpnia br. w Kresowej Osadzie w Baszni Dolnej odbył się finał Konkursu kulinarnego. Informacje nt. konkursu umieszczano na stronach internetowych LGD, poszczególnych gmin oraz podczas zorganizowanych spotkań informacyjnych dla potencjalnych uczestników. Organizacje, przystępując do konkursu mogły zgłosić nie więcej niż 2 potrawy w każdej z trzech kategorii: potrawy

mięsne (rybne), potrawy pochodzenia roślinnego, napoje (alkoholowe i bezalkoholowe). W naszej LGD wybrano łącznie 36 potraw ze wszystkich kategorii. Przed komisyjną degustacją wszystkie potrawy zostały szczegółowo sfotografowane na potrzeby planowanej w ramach projektu publikacji. Do oceny potraw powołano w każdej

z partnerskich LGD Komisje Konkursowe - w składzie obejmującym po 1 przedstawiciela: Gminy/lokalnego Ośrodka Kultury, LGD, partnerskiego LGD oraz kucharza - regionalisty.

Wyniki I etapu części finałowej imprezy konkursowej przedstawiają się następująco: I miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Witkach-Moszczanicy (Gm. Stary Dzików), II - Kresowa Osada w Baszni Dolnej (Gm. Lubaczów), III - Ośrodek Kultury w Lisich Jamach (Gm. Lubaczów). Ponadto Komisja przyznała 9 wyróżnień, w tym dwa specjalne dla KGW w Lisich Jamach i Futorach.

Dodatkową atrakcją imprezy finałowej były występy kapeli ludowych, pokazy barmańskie, sztuki dekoracji stołu, carvingu (sztuka rzeźbienia w owocach i warzywach – przyp. red.) oraz degustacja tradycyjnych potraw regionalnych. Pomimo deszczowego popołudnia impreza zgromadziła, oprócz uczestników, wielu miłośników tradycyjnych kulinariów i folkloru.

www.lgd-rzl.pl

fot. Tadeusz Poźniak



Akcja poboru krwi w Oleszycach - zebrano prawie 7 litrów

Już, po raz kolejny w Oleszycach odbyła się zbiórka krwi zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK "Iskierka", działający przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Oleszycach. 15 krwiodawców oddało prawie 7 litrów życiodajnego leku. Akcja poboru krwi odbyła się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Oleszycach.

Krew to lek szczególnie, gdyż nie udało się wytworzyć jej syntetycznego zamiennika. Jest niezbędna w ratowaniu życia i zdrowia ofiar wypadków oraz osób cierpiących na różne choroby. Niestety, liczba krwiodawców jest wciąż zbyt mała w stosunku do potrzeb jakie wykazują szpitale.

Istnieje przekonanie, że oddawanie krwi jest niebezpieczne, co mija się z prawdą.

Przypomnijmy, że pierwsza zbiórka krwi w Oleszycach odbyła się w sierpniu 2012 roku i od tamtej pory regularnie organizowane są kolejne akcje.

Następna zbiórka krwi ma się odbyć w zimę, na którą Klub Honorowych

Dawców Krwi PCK "Iskierka" już dziś zaprasza!

Waldemar Lis



Odpusty w Miłkowie

Matko wysiedlonych
Mi przesiedlonych - módl się za
nami – tymi słowami, piętnaście lat
temu modlili się byli mieszkańcy
Miłkowa, podczas mszy świętej
w kościele parafialnym w Starym
Dzikowie.

W styczniu 2000 roku, na progu
nowego tysiąclecia, z inicjatywy
ówczesnego leśniczego Leśnictwa
Miłków - Piotra Puchalskiego
i Stanisława Zagrobelnego –
nadleśniczego Nadleśnictwa Oleszyce,
na mszę świętą w Starym Dzikowie
zjechali się z całej Polski mieszkańcy,
nieistniejącej wsi Miłków. Był to
pierwszy, po tragicznym losie wsi
wysiedlonej w 1941 r. na Besarabie,
zjazd mieszkańców Miłkowa -
niektórzy widzieli się pierwszy raz po
przeszło 55 latach.

W czasie homilii ks. Bronisław Bucki
mówił: „Chcemy dziś dziękować za
wszystkich, którzy przeżyli, modlić się
za tych, którym to nie było dane...
Stajemy tu, by wspominać tę tragedię,
nie po to, by ją trzymać i wzywać do
nienawiści – już dawno wybaczyliśmy,
ale nie możemy zapomnieć. Matkę ma
się jedną, tak jak Ojczyznę, nie
możemy sobie wybierać matki.
W przypadku mieszkańców Miłkowa
było inaczej – im wybrano ojczyznę...”
Podczas spotkania powstała inicjatywa
by spotykać się co, roku na mszy
świętej na terenie byłej wsi, w święto
Matki Boskiej Częstochowskiej -
patronki przedwojennej kaplicy
rzymskokatolickiej w Miłkowie. I tak
się dzieje już od 15 lat.

W tym roku 24 sierpnia ks. kan. Józef
Dudek, proboszcz parafii
w Oleszycach, tradycyjnie o godz.
15:00 celebrował mszę świętą
odpustową w kaplicy w Miłkowie.
W homilii ks. celebrans powitał
wszystkich przybyłych, a szczególnie
tych, którzy mają tu swoje korzenie,
którzy przybyli z różnych stron Polski
do miejsca swojego dzieciństwa
i młodości.



Podkreślił, że przebywając
w otoczeniu uroczego, szumiącego
lasu - daru powstałego dzięki boskiej
szczodrości, bezpośrednio
odczuwamy obecność Boga
Wszchemogącego. Zauważył, że
niepojętą jest mądrość Boga
i niezbadane są drogi Bożej
Opatrzności. Posługą duszpasterską
wsparli go wikariusz oleszycki
ks. Paweł Czerwonka, ks. Radosław
Sokołowski i ks. Paweł Derylak.
Tradycyjnie w odpuscie wzięły udział
siostry felicjanki, a oprawę muzyczną
zapewnił emerytowany, długoletni
organista oleszycki Tadeusz
Zawitkowski.

Na terenie zlikwidowanej wsi, po
zalesieniu na początku lat
pięćdziesiątych, gospodaruje
Nadleśnictwo Oleszyce.

Historia wsi jest obecnie dość dobrze
opisana i znana. Warto, jednak
w skrócie przypomnieć niektóre fakty
z przeszłości Miłkowa.

Tereny wsi znajdują się na pograniczu
archidiecezji przemyskiej i obecnej
diecezji zamojsko-lubaczowskiej,
pograniczu powiatu jarosławskiego
i lubaczowskiego. Przed II wojną
granice kościelne diecezji 2 bratnich
rytów katolickich w tej wsi się
nakładały: wieś wchodziła w skład
archidiecezji greckokatolickiej
w Przemyśle i archidiecezji łacińskiej
we Lwowie.

Istnienie wsi zostało zarejestrowane
w 1630 r. W przeszłości wieś była
we władaniu Sieniawskich,
Czartoryskich, Sapiechów. Przed
II wojną światową liczyła 800
mieszkańców (ok. 2/3 wyznania
grekokat., 1/3 rzymskokat., kilka
rodzin wyznania mojżeszowego).

We wsi mieściło się probostwo
grekokatolickie, mieszkańcy
wyznania rzymskiego należeli do
parafii w Oleszycach. W 1909 r.
poświęcona została nowa murowana
cerkiew (płn. strona wsi), która ciągle
upiększana była przedmiotem dumy
grekokatolików. W 1936 r., w miejsce
starej drewnianej kaplicy, w XIX w.
przeniesionej z Woli Miłkowskiej,
mieszkańcy wybudowali nową
drewnianą kaplicę pod wezwaniem
Matki Boskiej Częstochowskiej.
Kaplicą opiekowały się siostry
służebniczki starowiejskie, które od
XIX w. mieszały w Miłkowie. Siostry
prowadziły między innymi naukę
religii. Szczególnym szacunkiem
mieszkańców cieszyła się s. Helena
Drapak, nazywana Mateczką – oprócz
posługi religijnej, zajmowała się
leczeniem chorych ziołami, była



również powiernicą w wielu
życiowych sprawach mieszkańców.

We wsi funkcjonował tartak, młyn,
maziarnia, w pobliskiej Woli - huta
szkła użytkowego, punkt pomiarów
meteorologicznych (Bazyli Maślanka),
w co drugim gospodarstwie była
pasieka. Naukę w miejscowej szkole
podstawowej pobierały wszystkie
dzieci bez względu na wyznanie,
jedynie religia nauczana była
oddzielnie.

Przy szkole funkcjonowało
przedszkole – wówczas jako jedyne
w powiecie lubaczowskim. Wieś
położona w dolinie rzeczki Bech
prezentowała się okazale. Mieszkańcy
z wielką starannością dbali o otoczenie
swoich zagrod. Z opowiadań
mieszkańców wiemy, że wzdłuż drogi
układane były drewniane chodniki. Na
całą okolicę słynął Miłków
z organizacji festynów ludowych, na
które przyjeżdżali żołnierze z jednostki
wojskowej z Jarosławia.

Rozwój wsi przerwał wybuch II wojny
światowej. Tutaj stoczyła walkę część
21 Dywizji Piechoty Górskiej gen.
J. Kustronia z najeżdżącą hitlerowskim.
Czterech żołnierzy poległych w walce
zostało pochowanych na miejscowym
cmentarzu.

26 września 1939 r., po wycofaniu się
Niemców, Miłków zajęli Sowieci. Na
północnym skaju wsi wytyczono
granice między Niemcami,
a Związkiem Radzieckim.

W związku z zarządzeniem władz
okupacyjnych w odległości 800 m od
granicy nie mogły znajdować się
zabudowania mieszkalne. Stalinowskim
systemem Sowieci
zarządzili przesiedlenie całej wsi do
Besrabii. W dniach 19-21 stycznia
1941 r. pomimo trzaskającego mrozu,
zwałów śniegu wieś została
wysiedlona. Tam mieszkańcy Miłkowa
musieli zaczynać wszystko od nowa.
Pozostawione gospodarstwa zostały
w większości zrabowane i zniszczone.
Tragizm wysiedlenia i życia pod
sowieckimi rządami opisuje ks. Józef
Mroczkowski w publikacji pod tytułem
„Obserwator”. W 1944 r. część
mieszkańców powróciła z zsyłki do
rodzinnej wsi.

Tu spotkała ich następna tragedia – banda UPA, której zbrodnia działalność, w tym także w stosunku do ludności wyznania greckokatolickiego, jest na tym terenie dobrze znana.

W roku 1947 mieszkańców tego wyznania spotkała następna tragedia – przymusowe wysiedlenie na Ziemię Odzyskaną – znane także jako Akcja Wisła. Pozostali nieliczni mieszkańcy wyznania rzymskokatolickiego przenieśli się

do okolicznych miejscowości: Oleszyc, Starego Dzikowa, Cewkowa, Mołodycza, Starych Oleszyc. W efekcie wieś przestała istnieć. Kaplicę drewnianą w 1947 r. przeniesiono do miejscowości Podhorce k. Hrubieszowa, w tym też roku komuniści rozebrali cerkiew i z materiałów w ówczesnej spółdzielni produkcyjnej postawili budynki gospodarcze.

W 2012 r. leśnicy na placu kościelnym po kaplicy postawili

krzyż pamiątkowy, który po mszy odpustowej został poświęcony. Pamięci Miłkowskiej poświęcona jest strona internetowa: www.milkow.prv.pl, publikacje książkowe Jana Kucy – „Opowieści Jarosławskiego Zasania”. W 2013 r. nakręcono film, który jest udostępniony na stronie: www.lubaczow.tv.pl w zakładce: Historia.

Stanisław Zagrobelny

Modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych

W we wrześniu rozpoczęły się prace nad modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W ramach zadania zostanie wykonane:

1. Nawierzchnia z tłucznia kamiennego na warstwie odsączającej z piasku na dł. 205 mb

w miejscowości Futury.

2. Nawierzchnia z tłucznia kamiennego na warstwie odsączającej z piasku na dł. 135 mb w miejscowości Stare Sióło.

3. Nawierzchnia z tłucznia kamiennego na warstwie odsączającej z piasku na dł. 125 mb

w miejscowości Zalesie.

Na realizację zadania Gmina Oleszyc uzyskała środki z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 50 tysięcy zł.

Tomasz Stec

Przebudowa i remont Świetlic Wiejskich w miejscowości Nowa Grobla i Sucha Wola



W ramach działania „Odnowa i Rozwój Wsi”, objętego PROW na lata 2007-2013 Gmina Oleszyc realizuje zadanie pn. Przebudowa i remont Świetlic Wiejskich w miejscowości Nowa Grobla i Sucha Wola. W wyniku remontu zostaną wymienione podłogi i posadzki, stolarka okienna i drzwiowa instalacje sanitarne i elektryczne, a także wykonane chodniki z kostki brukowej oraz docieplenia budynków. Zakończenie zadania planowane jest na maj 2015 r.

Tomasz Stec



Przebudowa ciągu dróg gminnych

Początkiem października rozpoczną się prace przy zadaniu pn. Przebudowa ciągu dróg gminnych nr 105210 R ulica Rynek i nr 105212 R ulica Futorzańska w miejscowości Oleszyc realizowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój.

Na zadanie składają się następujące elementy:

- roboty przygotowawcze,
- rozbiórka elementów dróg,

- roboty ziemne (nasypy, wykopy),
- przepusty,
- roboty nawierzchniowe z betonu asfaltowego (2000 m²)
- wjazdy,
- oznakowanie,
- chodnik z kostki brukowej.

Na zadanie Gmina Oleszyc uzyskała dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II w wysokości 50% wartości zadania.

Tomasz Stec



Miejsce na Twoją reklamę

tel. 16 7337253

Serwis komputerowy

Internet w promocyjnych
cenach

Systemy monitoringu
i alarmowe



www.pgnet.com.pl

tel. 784 456 600

mariusz@eoleszyce.pl

„Wystawka odpadów zebranych selektywnie”

Mieszkańcy Gminy Oleszyce będą mogli w miesiącu październiku przekazać odpady zebrane selektywnie w systemie tzw. „wystawki”.

Zbiórkę prowadzi Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „EMPOL” tel. 785 888 111.

Odbierane będą:

- meble i odpady wielkogabarytowe,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- gruz i materiały budowlane w ilości max. 0,5 m³,
- odpady zielone i ogrodowe,
- tekstylia i odzież,
- zużyte opony,
- chemikalia,
- baterie i akumulatory,
- przeterminowane leki,
- inne odpady niebezpieczne wydzielone ze strumienia odpadów komunalnych (światłówki, gaśnice, puszki po farbach, lakierach, aerozolach, zużyte smary, oleje, kleje),
- popiół i żużel.



Odpady typu sypkiego (zbite szkło, gruz, popiół, żużel, zielone i ogrodowe) powinny być zapakowane w worki o poj. do 0,1m³. Odpady należy wystawić przed posesję w dniu odbioru do godziny 8:00.

Harmonogram zbiórki:

4-10-2014 r. - Oleszyce - zabudowa jednorodzinna i wielolokalowa,

11-10-2014 r. - Sucha Wola, Zalesie, Lipina, Stare Sióło, Stare Oleszyce,

18-10-2014 r. - Zabiała, Uszkowce, Lubomierz, Futory, Borchów, Nowa Grobla.